

Dziesięć Przykazań – Bajm

Kiedy opada mgła, poszukaj w sobie jasnych barw
Rodzi się nowy dzień, niewinny tak, jak dziecka sen
Życie upokarza cię, jak hazard swoją grą
Uczysz się każdego dnia przyswajać zło

Spróbuj zatrzymać czas, przypomnieć sobie jeszcze raz
Jej oczy pełne łez, w ostatnią noc rozpaloną dniem
Miłość upokarza cię, jak hazard swoją grą
Uczysz się każdego dnia rozumieć ją

Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim
Przestaniesz się bać
Przestaniesz się bać

Myślisz, że szczęście zna nie jeden ból, w nie jedną twarz
Że kiedy rani cię, to po to, abyś wiedział, że
Dziesięć przykazań to szczyt twych marzeń, granica sił
Więcej nie potrafi zdobyć już nikt

Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim

Zanim każą ci iść drogą po szary świt
Zanim zmienią twój los w niedoskonały film
Zanim nauczą cię, jak masz zdobywać świat
Zanim
Przestaniesz się bać
Przestaniesz się bać





Muzyka: Beata Kozidrak
Rok wydania: 1994